

SŁUPSKA

BIULETYN STOWARZYSZENIA PRZYJACIÓŁ MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO W SŁUPSKU



Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku
76-200 Słupsk, ul. Dominikańska 5-9. Tel. (+59) 842-40-81 (Dorota Ciecholewska)
<http://www.mars.slupsk.pl/mps/stowarzyszenie>
Redakcja: Małgorzata Lenart, Mariusz Wojciechowski, Elżbieta Zonia Zajelska
Skład komputerowy: Mariusz Wojciechowski (mariusz@mars.slupsk.pl)
Druk: Wydawnictwo i drukarnia LenART

3

ISSN 1642-5219

Drodzy Czytelnicy!

Przedstawiamy kolejny numer naszego biuletynu, trzeci w tym roku. Zgodnie z zapowiedzią prezentujemy w nim pierwsze słupskie pomniki oraz niezwykle pieniądze zastępcze wydawane po pierwszej wojnie światowej.

Izysktem Czytelnikom życzymy miłych Świąt i pomyślności w następnym roku.

Redakcja



Po lewej awers bonu magistratu miasta Słupska z października 1922 roku, o wartości 500 marek, ze zbiorów Muzeum Pomorza Środkowego. Bon ma brązowy nadruk z nominałem i herbem, na nim drugi z czarnymi napisami. Pieczęć w górnym prawym rogu jest zielona. Na bonie odcisnięte są trzy pieczęcie.

W tabeli na stronie 20 pod pozycją 10 (MPŚ-NP/216).

Poniżej awers i rewers bonu magistratu miasta Słupska z grudnia 1922 roku, o wartości 50 fenigów, także ze zbiorów MPŚ. Bon ma czerwony nadruk z ornamentem, na nim czarny nadruk z napisami, nominałem i herbem. Na bonie odcisnięta jest pieczęć.

W tabeli na stronie 20 pod pozycją 8 (MPŚ-NP/212).



AM BAHNTHOR



Ślusk długo zachował średniowieczne mury i bramy. Wiek XIX miał jednak swoje wymagania - uruchomienie w latach 1869-70 połączeń kolejowych z Koszalinem i Gdańskiem, budowa dworca i prowadzącej do niego ulicy Bahnhofstrasse [obecnie Wojska Polskiego] sprawiły, że zaistniała pilna potrzeba przebicia murów miejskich i bezpośredniego połączenia miasta z dworcem. Zatem w 1871 roku, na przedłużeniu Magazinstrasse [Filmowa] przebito mur - otwarte przejście nazwano Bramą Kolejową [Bahnthor]. Z Bahnhofstrasse brama łączyła się krótką uliczką Am Bahnthor [obecnie Jedności Narodowej]. Stała przy niej duża stajnia, którą przedstawiamy niniejszym na jednym z najbardziej unikalnych zdjęć starego Ślupska, ze zbiorów Lecha Albrechta. Należąca do miasta stajnia została zburzona w roku 1895.

W latach 90. XIX wieku przy Am Bahnthor powstały okazałe budynki zachowane do dziś: willa dentysty Wilhelma Mosicha (Am Bahnthor 2), hotel i restauracja "Franciszkańska" Bernhardta (Am Bahnthor 1) oraz hotel Kleina pomiędzy Neuthormauerstrasse [Murarska] i Höhlenstrasse [Piekietko]. Ulice Am Bahnthor i Magazinstrasse wybrukowano w 1898 roku.

U góry: widok od strony Bramy Kolejowej, czyli od strony dworca na stajnię, która znajdowała się pomiędzy ulicami Neuthormauerstrasse [Murarska] a Höhlenstrasse [Piekietko] na przedłużeniu Magazinstrasse [Filmowa]. Niska zabudowa szachulcowa na narożniku Höhlenstrasse i Magazinstrasse nie zasłania wieży kościoła Mariackiego. Zdjęcie wykonane zostało pomiędzy 1871 a 1895. Ze zbiorów Lecha Albrechta.

Po prawej: uliczka Am Bahnthor w całej krasie po wybudowaniu willi Mosicha i hoteli. Z prawej widoczny mur tzw. *Wallhausu*, czyli Domu Kupieckiego, który stał przy ulicy Ringstrasse 1 [9 Marca] aż do czasów powojennych. Po jego zburzeniu wytyczono rondo, do niedawna ozdobione tzw. *szaszłykiem*. W głębi widoczne dwa niewielkie domy na narożniku Höhlenstrasse i Magazinstrasse. Ze zbiorów Lecha Albrechta.

U dołu, po lewej: wspomniane domy na narożniku Höhlenstrasse i Magazinstrasse, po prawej: pocztówka z okresu międzywojennego przedstawiająca ten sam narożnik, ale już z nową, okazałą kamienicą. Dziś jest ona znacznie mniej okazała, choć nadal można ją rozpoznać - mieści się tam m.in. "Głos Ślupski" i Radio Ślupsk. Ze zbiorów ślupskiej Służby Ochrony Zabytków.



PAPIEROWY PIENIĄDZ ZASTĘPCZY (1)

Opracowanie: Jerzy Henke, Władysław Piotrowicz, Mariusz Wojciechowski, Beata Zgodzińska

Niemal od pierwszych dni po wybuchu I wojny światowej w wielu krajach europejskich wystąpił dokuczliwy brak drobnego pieniądza obiegowego. Przyczyną pojawienia się pieniądza zastępczego było zniknięcie z obiegu monet zdawkowych, a później srebrnych i złotych, na skutek zatrzymywania monet przez społeczeństwo. Złote i srebrne monety niemieckie o nominałach od 0,5 do 20 marek zniknęły już w sierpniu 1914 roku.

Zmusiło to kasy miejskie do emitowania pieniędzy zastępczych w postaci bonów (czeków) papierowych, zwanych też *Notgeldami*. Nazwa "pieniądz zastępczy" nie jest jednak dokładnym przekładem nazwy niemieckiej, która oznacza także pieniądz *pro wizoryczny, doraźny*. Najczęściej spotykane są: *Notgeld, Notgeldschein, Notschein, Gutschein, Kriegsnotgeld, Kriegsgeld, Sparmarke, Darlehnskassenschein*, a nawet w Stuttgarcie w okresie inflacji *Heimatszot*.

Pierwsze niemieckie bony z 1914 roku były wydawane na słabym papierze i były niezwykle prymitywne. Pisano je wręcz odręcznie na papierze lub tekturze, potem używano maszyn do pisania i powielaczy, a w końcu maszyn typograficznych. Uwierzytelniano je podpisami i pieczęcią.

Były one w powszechnym użyciu w Niemczech w latach 1914-18. Działo się to w zasadzie bez formalnego zezwolenia, ale przy cichej aprobacie pruskich władz centralnych. O stanowisku pruskich ministrów spraw wewnętrznych i finansów oraz handlu i rzemiosła w sprawach emisji pieniądza zastępczego najlepiej świadczy fragment ich wspólnych okólników "do czasu usunięcia braku drobnych środków płatniczych należy milcząco traktować wydawanie zastępczych znaków wartościowych, a udzielanie zezwoleń nie wchodzi w rachubę" (15.XII.1916).

Taka sytuacja zachęcała do stałego rozszerzania się liczby emitentów, wśród których obok kas miejskich coraz częściej zaczynają pojawiać się urzędy powiatowe, miejskie i gminne, banki regionalne, wojsko, dyrekcje kolei, zakłady przemysłowe, kopalnie oraz prywatne zakłady i gospodarstwa rolne. Pieniądz wydawany był w niskich nakładach.

Pierwsze pieniądze zastępcze o ograniczonym czasowo i terytorialnie zasięgu zostały wykupione przez emitentów do końca 1914 roku. Niemcy nie były przygotowane do prowadzenia długotrwałych działań wojennych i dlatego w 1916 roku pieniądze zastępcze pojawiły się ponownie jako niskonominatowe pieniądze lokalne (z brązu i niklu używanych do bicia fenigów produkowano broń). Po wojnie nastąpiło w całym kraju wrzenie rewolucyjne, co nie sprzyjało stabilizacji waluty, zwłaszcza, że liczono się z wypłatą dużych odszkodowań wojennych na rzecz Francji.

Atrakcyjna szata graficzna pieniędzy zastępczych zachęcała do kolekcjonowania całych, nieraz wielkich serii, a nie do wymiany ich po upływie określonego czasu na pieniądz państwowy u emitenta. Samorządy wykorzystywały to do pozyskiwania dodatkowych środków na swoje potrzeby. Kolekcjonerstwo pieniędzy zastępczych



rozpowszechniło się w latach 1920-21. Warto dodać, że emisje służyły też celom propagandowym i reklamowym.

Powojenna inflacja w Niemczech osiągnęła niesłychane tempo, apo-geum nastąpiło w listopadzie 1923 roku. 15 lutego 1924 roku Bank Rzeszy wyemitował banknot o nominale 100 bilionów marek = 100.000.000.000.000! Dopiero wymiana pieniędzy położyła kres inflacji. 15 listopada 1923 roku wprowadzono tzw. markę rentową [*Rentenmark*] o przeliczniku 1 marka rentowa = 1 bilion starych marek, a 11 października 1924 roku zastąpiono je nowymi markami [*Reichsmark*] o przeliczniku 1:1. Ostatnie marki rentowe wydano w 1937.

W okresie powojennej hiperinflacji pieniądz lokalny znowu okazał się niezbędny, gdyż wytwórcie państwowe i banki nie nadążały z produkcją i rozprowadzeniem banknotów państwowych, których realna wartość szybko malała. Definitywny kres temu zjawisku położyła dopiero wspomniana reforma marki niemieckiej.

Data	Wartość 1 USD w markach
1.1.1920	50
1.1.1921	75
1.1.1922	190
1.VII.1922	400
1.1.1923	9.000
1.VI.1923	100.000
1.IX.1923	10.000.000
10.X.1923	10.000.000.000
25.X.1923	1.000.000.000.000
15.XI.1923	4.200.000.000.000

Wszystkie te zjawiska nie ominęły Pomorza Środkowego (*Hinterpommern*), chociaż nie wystąpiły tu w tak masowej skali, jak w innych, bardziej wówczas gospodarczo rozwiniętych częściach Niemiec oraz Śląska.



Wydawanie papierowych pieniędzy zastępczych było zjawiskiem charakterystycznym dla całej Europy, gdyż spośród wszystkich państw biorących udział w I wojnie światowej, tylko Wielka Brytania ustrzegła się tej konieczności, a wydawano je m.in. w Austrii, Belgii, Francji, Holandii, Polsce i na Węgrzech. Pieniądz zastępczy pojawiał się w Europie do 1924 roku.

Bony miejskie Słupska stanowiły zasadniczo nie znaki pieniężne w ścisłym tego słowa znaczeniu, gdyż miasto nie miało prawa ich emisji, lecz nieoprocentowane obligacje, w których zobowiązywano się do ich wymiany na pieniądz państwowy w czasie z góry oznaczonym lub też ewentualnie nawet nie oznaczonym. Bony te jednak w ograniczonym zakresie spełniały funkcję pieniądza papierowego. Bony miejskie nosiły napis "Dieser Gutschein wird an allen städtischen Kassen in Zahlung genommen", oznajmiający, że *ten bon będzie przyjmowany w płatnościach we wszystkich kasach miejskich*.

Ciąg dalszy nastąpi...

Po lewej pieczęć z bonów miejskich Słupska, powyżej herb z rewersu bonu 50-markowego (MPS-NP/211)

BONY MAGISTRATU MIASTA SŁUPSKA

Zestawienie bonów [Gutscheine] wyemitowanych w latach 1918-23 przez Magistrat Miasta, opracowane na podstawie bonów ze zbiorów Muzeum Pomorza Środkowego oraz z prywatnych kolekcji. Przy datach emisji podano cechy. Wymiary (szer. x wys.) w milimetrach.

Seria bez daty emisji, ważność obiegowa do 31.XII.1918. Papier szarozielony, druk jednostronny jednobarwny.

Lp	Nominał	Stemple	Wymiary	Uwagi	Nr inw.
1	50 fenigów	Na rewersie czerwony przybijany "Stadthaupt-Kasse Stolp".	88 x 55	Występuje także bez stempla i numeracji (w zbiorach W.Piotrowicza)	MPŚ-NP/201

Seria z 31.X.1918, ważność obiegowa do 31.I.1919. Papier (tekstura) w różnych kolorach, druk jednostronny.

Lp	Nominał	Stemple	Wymiary	Uwagi	Nr inw.
2	1 marka	Na awersie granatowy przybijany "Stadthaupt-Kasse Stolp"	108 x 70	Brażowa tekstura	MPŚ-NP/209
3	2 marki	j.w.	109 x 70	Papier jasnobieżowy	MPŚ-NP/207
4	5 marek	j.w.	109 x 69	Papier beżowy	MPŚ-NP/205
5	10 marek	j.w.	109 x 70	Papier jasnozielony	MPŚ-NP/204
6	20 marek	j.w.	109 x 69	Papier różowy	MPŚ-NP/203

Seria z 31.X.1918, ważność obiegowa do 31.I.1919. Biały papier, druk dwustronny trójbarwny.

Lp	Nominał	Stemple	Wymiary	Uwagi	Nr inw.
6	50 marek	Na awersie granatowy przybijany "Stadthaupt-Kasse Stolp", dwie małe pieczęcie tłoczone "Magistrat der Stadt Stolp" i duża pieczęć tłoczona "Magistrat der Stadt Stolp".	151 x 101		MPŚ-NP/211

Seria z 28.XII.1918, termin ważności obiegowej nieokreślony. Druk dwustronny dwubarwny.

Lp	Nominał	Stemple	Wymiary	Uwagi	Nr inw.
8	50 fenigów	Na awersie mała pieczęć tłoczona "Magistrat der Stadt Stolp".	93 x 52	Występują dwie wersje różniące się kształtem poprzeczki w cyfrze "5" na rewersie.	MPŚ-NP/212

Seria z 1.X.1922, termin ważności obiegowej zostanie podany do publicznej wiadomości.

Druk dwustronny trójbarwny, staranne opracowanie graficzne.

Lp	Nominał	Stemple	Wymiary	Uwagi	Nr inw.
9	100 marek	?	?	Bonu nie ma w zbiorach MPŚ	
10	500 marek	Na awersie zielony drukowany "Magistrat des Stadtkreises Stolp", dwie małe i jedna duża pieczęć tłoczona "Magistrat der Stadt Stolp".	145 x 101		MPŚ-NP/216
11	1000 marek	j.w.	144 x 101		MPŚ-NP/215
12	100 mld marek	j.w.	144 x 101	Jest to bon 1000-markowy (poz.11.) ze zmienioną wartością. Na awersie ukośny czerwony nadruk z napisem "Gültig für 100 Milliarden. Stolp, den 31. Oktober 1923. Der Magistrat", dwoma podpisami ("Zielke", drugi nieczytelny) i okrągłą czerwoną pieczęcią "Magistrat des Stadtkreises Stolp".	MPŚ-NP/219 (zachowany we fragmentach)

Seria z 1.X.1922, termin ważności obiegowej zostanie podany do publicznej wiadomości.

Starannie opracowana seria "fioletowa", z secesyjną głową kobiecą.

Lp	Nominał	Stemple	Wymiary	Uwagi	Nr inw.
13	1000 marek	Na awersie dwie pieczęcie tłoczone (mała i duża) "Magistrat der Stadt Stolp". Na rewersie zielony drukowany stempel "Magistrat des Stadtkreises Stolp"	192 x 111		
14	1 mln marek	j.w.	192 x 111	Jest to bon 1000-markowy (poz.13.) ze zmienioną wartością. Na rewersie poprzeczny czerwony napis odrębny "Gültig für eine Million. Der Magistrat", dwa podpisy ("Zielke", drugi nieczytelny) oraz zielona pieczęć przybijana "Magistrat des Stadtkreises Stolp". Rarytas na rynku.	MPŚ-NP/217
15	1 mln marek	j.w.	192 x 111	Jest to bon 1000-markowy (poz.13.) ze zmienioną wartością. Na rewersie ukośny czerwony nadruk z napisem "Gültig über eine Million Mark. Der Magistrat" i dwoma podpisami ("Zielke", drugi nieczytelny) oraz czerwona pieczęć drukowana "Magistrat des Stadtkreises Stolp".	MPŚ-NP/218

Seria z 31.X.1923, termin ważności obiegowej zostanie podany do publicznej wiadomości

Druk jednostronny dwubarwny, powrót do uproszczonych wzorów.

Lp	Nominał	Stemple	Wymiary	Uwagi	Nr inw.
16	100 mld marek	Nie ma.	115 x 76	Numeracja czerwona. Występuje także z perforacją poziomą u góry i bez numeracji (MPŚ-NP/220).	MPŚ-NP/221

Seria z 7.XI.1923, termin ważności obiegowej nieokreślony. Seria "dolarowa", druk dwubarwny.

Wertbeständiger Notgeldschein der Stadt Stolp i. Pom.

Lp	Nominał	Stemple	Wymiary	Uwagi	Nr inw.
17	42 zł.fenigi [Pfennig Gold] = 1/10 dolara	Na rewersie drukowany "Magistrat des Stadtkreises Stolp" w kolorze wzoru.	132 x 67	Wzór oliwkowy. Numeracja zielona. Występuje także z perforacją po przekątnej i bez numeracji (MPŚ-NP/225, MPŚ-NP/226).	MPŚ-NP/223 MPŚ-NP/224
18	1,05 zł.marki [Mark Gold] = 1/4 dolara	j.w.	132 x 67	Wzór jasnoszary. Numeracja zielona. Występuje także z perforacją poziomą u dołu i bez numeracji (MPŚ-NP/230).	MPŚ-NP/227 MPŚ-NP/228
19	2,10 zł.marki [Mark Gold] = 1/2 dolara	j.w.	132 x 66	Wzór szarooliwkowy. Numeracja ciemnoczerwona.	MPŚ-NP/231
20	4,20 zł.marki [Mark Gold] = 1/1 dolara	j.w.	132 x 67	Wzór fioletowy. Numeracja granatowa. Występuje także z perforacją ukośną i bez numeracji (MPŚ-NP/233).	MPŚ-NP/232



Poz. 15, awers (MPŚ-NP/218)

Poz. 1, awers (MPŚ-NP/201)



Poz. 18, awers (MPŚ-NP/230)



Poz. 16, awers (MPŚ-NP/221)



Poz. 3, awers (MPŚ-NP/207)



SŁUPIA

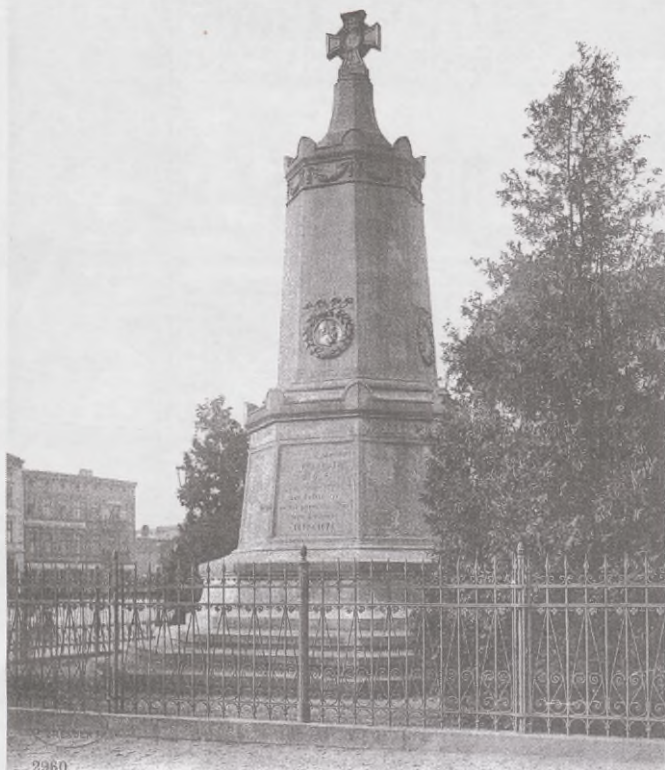
SŁUPSKIE POMNIKI (1)

Mariusz Wojciechowski

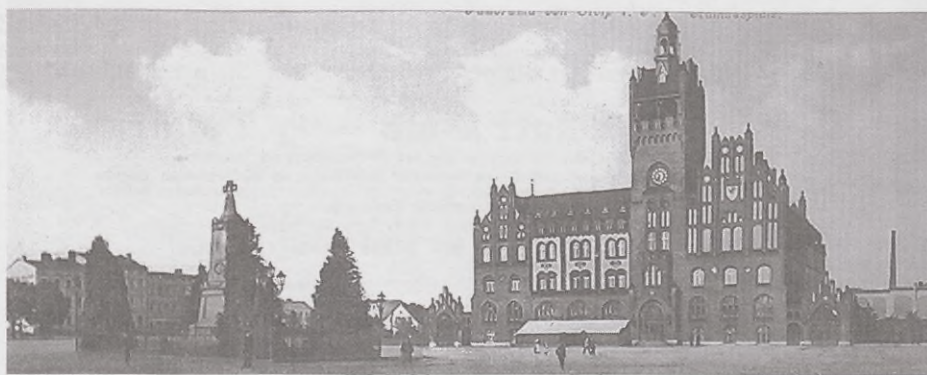
W niemieckim Słupsku pomników nie było wiele. Pierwszy został postawiony na Rynku Wełnianym (niem. Wollmarkt, potem Stephanplatz, obecnie Plac Zwycięstwa) w roku 1875 i przez ćwierć wieku, aż do pierwszego roku XX stulecia, był jedynym pomnikiem w mieście.

POMNIK POLEGŁYCH

Wojna z Francją była dla Niemiec ważnym wydarzeniem, zaowocowała zjednoczeniem państw niemieckich oraz licznymi ofiarami. W wojnie z Francją brał udział słupski 5. Pułk Huzarów (Pomorski) im. księcia Blüchera von Wahlstatt. Nawet w Słupsku, odległym od rejonu działań wojennych, wojna zostawiła swój ślad - od 30.XII.1870 do 6.IV.1871 w tzw. *Aktienstall* (stajnie zbudowane w 1869 w miejscu późniejszych koszar) przebywało 1400 jeńców francuskich. Po wojnie w wielu miastach powstawały pomniki ku czci poległych (Kriegerdenkmal, Krieger-Denkmal wg ówczesnej pisowni). W Słupsku pomnik taki zbudowano w roku 1875, poświęcony był poległym z powiatu słupskiego. Fundusze pochodziły z dobrowolnych składek oraz z dotacji władz miasta i powiatu: w sumie zebrano 12.821 marek i 10 fenigów. Wykonany z piaskowca monument wznosił mistrz murarski **Pipper**. Plac Wełniany, służący od 1717 jako targ wełniany oraz koński, nie był wówczas tak reprezentacyjnym miejscem jak później - po osuszeniu, podwyższeniu, wybrukowaniu (1885-86), przemianowaniu na Plac von Stephana [Stephanplatz] i zbudowaniu w 1901 ratusza. Po zachodniej stronie placu stały zabudowania funkcjonującego od średniowiecza szpitala św.Ducha.



Plac von Stephana pomiędzy 1901 a 1910 - Pomnik Poległych. Poczłtówka ze zbiorów słupskiej Służby Ochrony Zabytków.



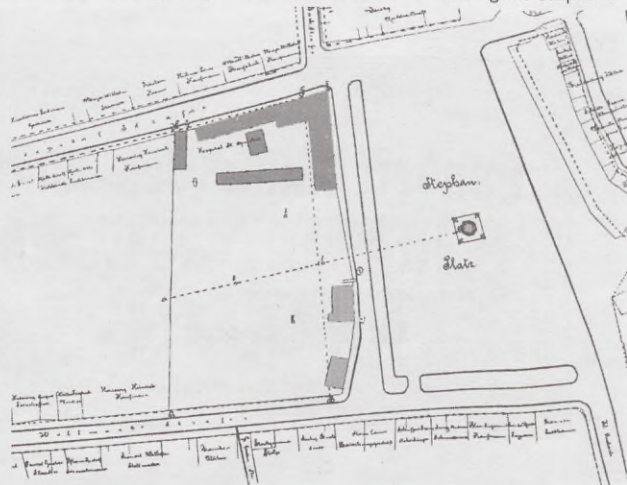
Plac von Stephana pomiędzy 1901 a 1910 - po lewej Pomnik Poległych. Zdjęcie ze zbiorów Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku.

Nienajlepszej jakości interesujący widok sprzed ratusza w stronę Pomnika Poległych. Po lewej stronie Nowej Bramy widać budynek mieszkalny rozebrany w latach 1901-02, kiedy budowano dom towarowy, późniejszą Kawiarnię Reinhardta (obecnie Restauracja Metro) - zdjęcie wykonano zatem przed 1901. Po prawej stronie budynki zburzone około 1910, kiedy budowano dom towarowy Zeecka. Za: K.H.Pagel "Stolp in Pommern - eine ostdeutsche Stadt", Lubeka 1977, s.76.



W roku 1910 uroczystie obchodzono 600-lecie Słupska, z tej okazji na Placu von Stephana wystawiono nowy konny pomnik cesarza Wilhelma I, a stary pomnik poległych przeniesiono na cmentarz bohaterów [*Heldenfriedhof*], gdzie stał w górnym prawym narożniku cmentarza, po prawej stronie od wejścia od strony szpitala. W latach siedemdziesiątych tkwił zapomniany w chaszczach, a zniszczony został później przez ekipę porządkującą cmentarz.

Plac von Stephana tuż przed rozpoczęciem budowy ratusza. Pośrodku Pomnik Poległych, po lewej zabudowania szpitala św.Ducha. W prawym górnym narożniku Nowa Brama. Linia przerywana w lewo od pomnika wytycza oś projektowanego ratusza. Ze zbiorów Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku.



POMNIK HUZARÓW POLEGŁYCH W CZASIE I WOJNY

16.XII.1925 roku na południowej pierzei Placu Schradera (Schraderplatz, obecnie Plac Powstańców Warszawskich) odsłonięto pomnik huzarów poległych w czasie I wojny światowej [*Denkmal für die im Ersten Weltkriege gefallenen Blücher-Husaren*]. W uroczystości wzięli udział marszałek von Mackensen i nadburmistrz Hasenjaeger. Pomnik poświęcony był huzarom liniowego 5. Pułku Huzarów oraz 1. Rezerwowego Pułku Huzarów, których 960 poległo w bitwie pod Tannenbergiem, w Polsce, w Kurlandii, na Ukrainie, w Macedonii oraz we Flandrii.

W roku 1897 w armii niemieckiej było 21 pułków huzarów, w tym jeden gwardyjski w Poczdamie. Ich umundurowanie różniło się wyraźnie od jednolicie granatowo-czarno umundurowanej armii. Dość ozdobne mundury z białymi kurtkami i półpancerzami nosili także kirasjerzy. Huzarzy byli jedyną formacją, która nie używała słynnych niemieckich hełmów - *pickelhaub*.

Huzarzy nosili charakterystyczny mundur z krótką kurtką w kolorze ceglastoczerwonym [*Krappröt*], a nie czerwonym jak się uważa. Różnica jest istotna, gdyż czerwone kurtki nosili huzarzy 3. Pułku Huzarów von Zieten (Brandenburskiego) w Rathenow. Takie kurtki o węgierskim rodowodzie zwane były *attillami* i wprowadzono je w 1853, zastępując *dolmany*, czyli kurtki z 12-18 sznurami. Podwójne sznury z pętlcami były białe, a zdobiące je rozetki i poprzeczki do zaczepiania sznurów - metalowe. Futrzane czapki wprowadzono w latach 1843-50, zastępując filcowe *czaka*. Zwisający z lewej strony czapki kołpak był także koloru ceglastoczerwonego. Nieodłącznym elementem zawieszenia szabli w pułkach huzarskich był *szabeltas* - płaska torba, dekorowana metalowymi inicjałami królewskimi, zawieszona na *rapiach* razem z szablą.

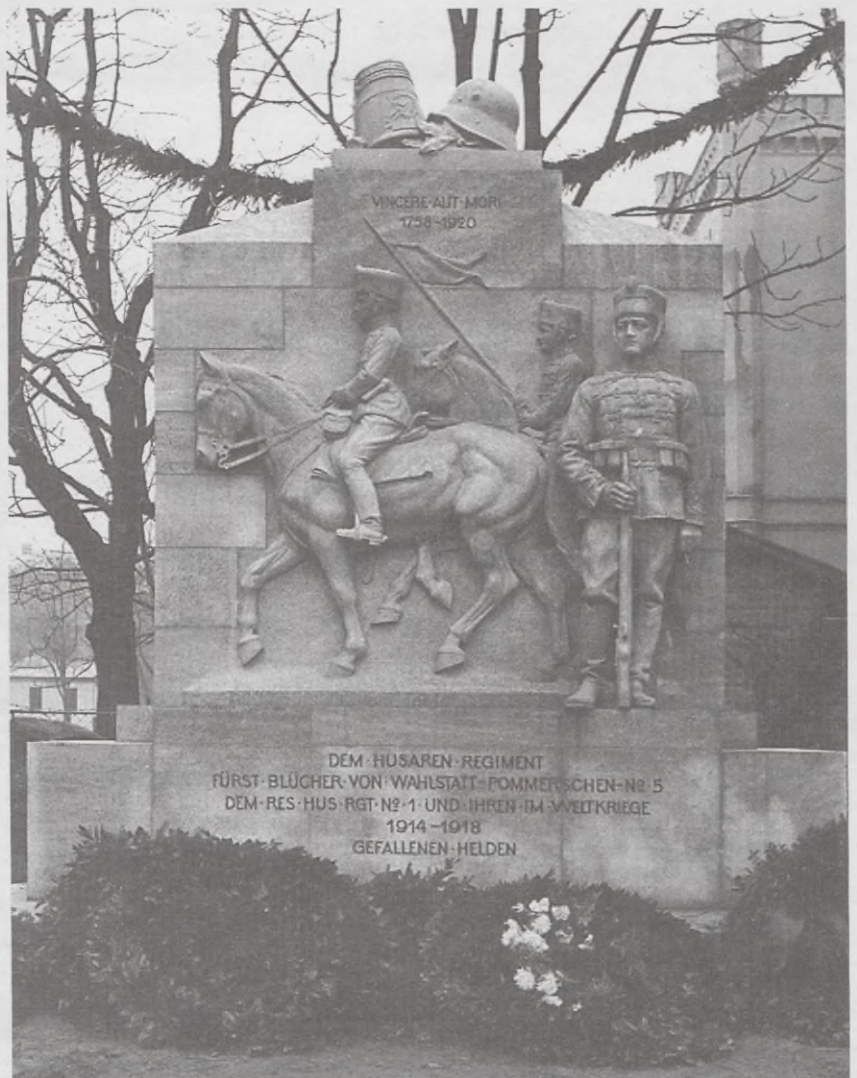


Pomnik Huzarów na Placu Schradera w okresie przedwojennym. Za pomnikiem widoczny budynek szkolny przy Wasserstrasse [obecnie Szarych Szeregów]. Ze zbiorów słupskiej Służby Ochrony Zabytków.

Pomnik został postawiony z inicjatywy i za pieniądze oficerów 5. Pułku Jazdy [*Reiter-Regiment 5*], bo tak od 1920 nazywał się były pułk huzarów, dawniej noszący nazwy pochodzące od nazwisk swoich dowódców. W XIX wieku byli to: von Belling (od 1794), potem von Blücher, w końcu von Mackensen. Od 16.XII.1842 pułk nosił nazwę Huzarów Blüchera [*Blücher'sche Husaren*], nadaną mu przez Fryderyka Wilhelma IV. Brał udział w wojnie z Austrią w 1866 i Francją w latach 1870/71 (pod Sedanem, Orleanem, Beaugency-Cravant i Le Mans). Od 1889 do 1914 pułk nosił nazwę imienną i przydomek regionalny, co było wyróżnieniem: Pułk Huzarów im. księcia Blüchera von Wahlstatt (Pomorski) Nr 5.

Autorem pomnika był rzeźbiarz **Franz Dorrenbach** (1870 Düsseldorf - 1943 Berlin). Kształcił się w akademiach w Düsseldorfie, Karlsruhe i Berlinie. Spośród jego dzieł wymieńmy: pomnik 57. Pułku Piechoty w Diedenhofen (dziś Thionville we Francji), marmurowy posąg cesarzowej Augusty w Kolonii, pomniki konie Wilhelma I w Spandau i Fryderyka III w Metz. Wystawiał w Berlinie, Dreźnie, rodzinnym Düsseldorfie, Monachium, Paryżu, Rzymie i Wiedniu.

Pomnik nie przetrwał drugiej wojny - w jego miejscu po wojnie postawiono pomnik powstańców warszawskich. Fragmenty zniszczonego pomnika huzarów sfotografował Zdzisław Machura w 1959 roku na ulicy Mostnika, gdzie stała maszyna do kruszenia cegieł i kamieni. Zdjęcie to prezentowaliśmy już w 1. numerze "Słupi".





SŁUPIA AKTUALNOŚCI

Z przyjemnością informujemy, że 29 września 2001 rozpoczęło działalność koło młodzieżowe naszego stowarzyszenia. Spotkania odbywają się raz w miesiącu, uczestniczy w nich młodzież szkół średnich i gimnazjów, zainteresowana historią miasta i regionu oraz działalnością muzeum. Spotkanie październikowe, poświęcone życiu codziennemu w dawnym Słupsku, prowadził Zdzisław Machura. Zajęcia grudniowe, na temat pracy konserwatora dzieł sztuki, przygotowane zostały przez Wandę Szpilewską i Dorotę Szymczak z Pracowni Konserwatorskiej MPŚ. Opiekunami grupy młodzieżowej są Dorota Ciecholewska (z Działu Historyczno-Artystycznego) i Anna Megier (z Działu Naukowo-Oświatowego).

Równoległe z przygotowywaniem tego numer "Słupi", trwają ostatnie prace nad oddaniem do druku kolejnego wydawnictwa, będącego wspólnym przedsięwzięciem Muzeum i Stowarzyszenia. Muzeum Pomorza Środkowego otrzymało z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego dotację celową na realizację wystawy "Rok 1901", która prezentowana była w słupskim zamku od 17 czerwca do 16 września tego roku (z powodu bardzo pochlebnych opinii zwiedzających przesunięto dzień jej zamknięcia, planowany pierwotnie na 29 lipca). Ekspozycję zwiedziło prawie 11.000 osób, przeprowadzono na niej 15 lekcji muzealnych. Wśród obecnych i byłych mieszkańców Słupska szczególne zainteresowanie budziły materiały dotyczące miasta, eksponowane na wystawie oraz przedstawione w katalogu. Były to pocztówki, fotografie, reklamy z czasopisma "Stolper Post" oraz szczegółowa rysunkowa rekonstrukcja centrum Słupska w roku 1901. Dotacja została przeznaczona właśnie na wydanie materiałów dotyczących miasta.

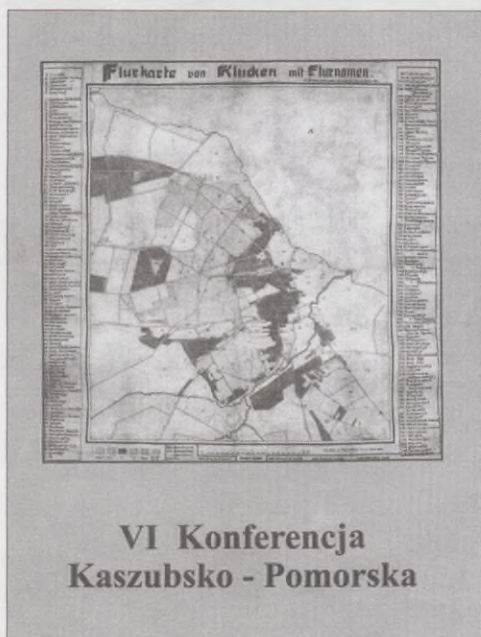
W skład publikacji wchodzi:

-  **plakat** o wym. 100x70cm, z barwnym rysunkiem centrum (70x70cm) autorstwa Mariusza Wojciechowskiego, schematycznym planem z zaznaczonymi ważniejszymi obiektami oraz z niemiecko-polskim spisem ulic
-  **książka** (ok. 70 stron, w tym 12 stron unikalnych zdjęć i 10 stron starych reklam) o Słupsku na przełomie XIX i XX wieku, przygotowana w oparciu o źródła niemieckie z lat 1900-1902, zawierająca m.in. adresy restauracji, nazwiska radnych, rozkład jazdy pociągów, pozwalająca dowiedzieć się m.in. ilu uczniów było w poszczególnych klasach i szkołach, ile krów, a ile jałówek ubito w rzeźni miejskiej, o której godzinie odbywały się msze, ile drabin mieli strażacy, w ilu wytwórniach produkowano drożdże, a w ilu pończochy...

Można by jeszcze długo wyliczać tego rodzaju ciekawostki, nie miejsce tu na to, wszystkim zainteresowanym po prostu polecamy wydawnictwo. Autorami książki są Mariusz Wojciechowski i Beata Zgodzińska, tłumaczenia na niemiecki podjął się Wojciech Wachniewski.

Przygotowany został wniosek o przyznanie z funduszy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego dotacji celowej na druk przyszłorocznych numerów naszego biuletynu. W październiku wniosek został złożony w Urzędzie Marszałkowskim w Gdańsku.

Zachęcamy do lektury "Merkurjusza Człuchowskiego" - kwartalnika Klubu Przyjaciół Muzeum Regionalnego w Człuchowie, który ukazuje się od kilku lat, a dostępny jest w bibliotece MPŚ. W ostatnim numerze m.in.: o historii LO w Człuchowie, człuchowskiej secesji, dworcu PKS.



Merkuriusz Człuchowski

Polecamy książkę "VI Konferencja Kaszubsko-Pomorska", pod redakcją Wojciecha Łysiaka. Są to materiały z ubiegłorocznej sesji naukowej na temat rozwoju nazewnictwa lokalnego na Pomorzu Zachodnim, zawierające m.in. artykuł Zenona Romanowa "Nazwy ulic Słupska w XX wieku", Wojciecha Skóry "Nazwy miejscowości powiatów słupskiego, lęborskiego i bytowskiego w badaniach Konsulatu RP w Szczecinie w 1929 roku", Hieronima Rybickiego "Proces likwidacji niemieckiego nazewnictwa miejscowego na Pomorzu Zachodnim po II wojnie światowej". Organizatorami sesji byli: MPŚ w Słupsku, Muzeum - Zamek w Darłowie, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM w Poznaniu, Instytut Sławistyki PAN w Warszawie. Książkę można kupić w kasie muzeum.